

Turcja: nasilenie represji wobec opozycji

Zuzanna Krzyżanowska

Ostatni rok przyniósł w Turcji bezprecedensowe w najnowszej historii tego państwa nasilenie presji na opozycję, media i środowiska krytyczne wobec władzy. Głównym obiektem działań aparatu państwowego stała się Republikańska Partia Ludowa (CHP). Represje obejmują przede wszystkim samorządowców, którzy są aresztowani na masową skalę lub odsuwani od pełnienia funkcji przez upolityczniony wymiar sprawiedliwości. Kulminację tych działań stanowi wielowątkowy proces przeciwko burmistrzowi Stambułu Ekremowi İmamoğlu, uznanemu za najpoważniejszego konkurenta prezydenta Recepta Tayyipa Erdoğan. Równolegle wszczynane są kolejne dochodzenia wobec innych przedstawicieli CHP, w tym burmistrza Ankary Mansura Yavaş oraz przewodniczącego partii Özgür Özal.

Reakcje międzynarodowe pozostają wstrzemięźliwe w związku z rosnącym znaczeniem Turcji jako ważnego aktora w polityce bezpieczeństwa oraz mediatora w konfliktach regionalnych. Również instytucje międzynarodowe w coraz mniejszym stopniu uzależniają relacje z Ankarą od kwestii przestrzegania standardów demokratycznych. W tych uwarunkowaniach należy się spodziewać dalszego nasilenia represji wobec środowisk opozycyjnych.

Komentarz

- **Presja władz koncentruje się na CHP, która w ostatnich latach zaczęła stanowić wyzwanie dla obozu rządzącego.** W 2024 r. partia wygrała wybory lokalne – udało jej się zdobyć władzę w 35 z 81 prowincji. Sukcesem okazały się także wyniki w Stambule. İmamoğlu, dotychczasowy burmistrz metropolii, uzyskał reelekcję, a CHP objęła rządy w 26 z 39 dzielnic miasta (zob. [Turcja: zwycięstwo opozycji w wyborach lokalnych](#)). W efekcie działań upolitycznionego aparatu sprawiedliwości aresztowano i odsunięto od wykonywania obowiązków sześćcioro burmistrzów miast z CHP, w tym İmamoğlu. W Stambule struktury tej partii poddano szczególnym represjom – prawie połowę (dwanaścioro) z wybranych w 2024 r. burmistrzów dzielnic aresztowano i pozbawiono stanowisk. Ponadto od lutego br. przed sądem w Stambule toczy się proces przeciwko İmamoğlu i jego 402 współpracownikom. Postawione im zarzuty obejmują m.in. defraudację i działalność w zorganizowanej grupie przestępczej. Burmistrzowi, uważanemu do niedawna za najpoważniejszego rywala Erdoğan w kolejnych wyborach prezydenckich, może grozić łączny wyrok 2400 lat pozbawienia wolności. Po aresztowaniu İmamoğlu w największych miastach Turcji odbyły się masowe manifestacje, lecz ich dynamika z czasem osłabła. CHP stara się utrzymać zaangażowanie wyborców i organizuje cotygodniowe mityngi w całym kraju.

- **Obecnie na celowniku władz znajdują się burmistrz Ankary Mansur Yavaş i przewodniczący CHP Özgür Özel.** Wobec pierwszego z nich – popularnego polityka i prawdopodobnego kandydata na prezydenta – toczy się dochodzenie w sprawie nieprawidłowości w wydatkowaniu środków publicznych. Przeciw Özelowi, który po aresztowaniu İmamoğlu wyrósł na przywódcę opozycji, prowadzone jest postępowanie w związku z zarzutami o obrazę głowy państwa. Prawdopodobne jest także unieważnienie przez sąd kongresu generalnego CHP, który wyłonił Özela na stanowisko jej przewodniczącego. Jego miejsce zajęłby wówczas jego poprzednik Kemal Kılıçdaroğlu, co skutkowałoby głębokim kryzysem i podziałami w partii (zob. [W oczekiwaniu na wyrok. Turecka opozycja pod presją](#)). Władze argumentują, że aparat sprawiedliwości jest niezależny, jednak cień na to rzuca np. fakt, że w lutym br. na czele Ministerstwa Sprawiedliwości stanął Akın Gürlek, dotychczasowy prokurator Sztambułu, odpowiedzialny za prowadzenie śledztwa przeciw İmamoğlu. Opinia publiczna zinterpretowała to jako zapowiedź nasilenia represji wymierzonych w opozycję.
- **Skala i sposób postępowania władz wskazują na instrumentalne i systemowe wykorzystanie przez nie wymiaru sprawiedliwości.** Przemawiają za tym rekordowa liczba wszczętych przez prokuraturę postępowań (ok. 5,5 mln w 2025 r. zgodnie z raportem Ministerstwa Sprawiedliwości), jeden z najwyższych współczynników inkarceracji na świecie (ok. 400 tys. więźniów według World Prison Brief) oraz szeroki zakres podmiotowy represji. Tylko od początku kwietnia br. ponad 27 dziennikarzy zatrzymano lub wezwano do złożenia zeznań. Najczęściej wysuwanym wobec nich zarzutem jest rozpowszechnianie dezinformacji lub znieważenie głowy państwa. Zwiększonej presji poddawani są również artyści i przedstawiciele show-biznesu. W ciągu ostatnich miesięcy wielu twórców zatrzymano ze względu na treść wykonywanych utworów.
- **Władze tureckie wykorzystują sytuację międzynarodową do konsolidacji władzy.** Zachodni partnerzy postrzegają Ankarę przez pryzmat jej wkładu w bezpieczeństwo europejskie, a także nieudanych w minionych dekadach prób naciskania na poprawę stanu demokracji. Zaostrzenie kursu w polityce wewnętrznej odbywa się równolegle z postępującą destabilizacją w sąsiedztwie. W tych warunkach Ankara prezentuje się jako jedyny przewidywalny aktor w regionie, sojusznik niezbędny do jego stabilizacji i promuje się jako pośrednik w negocjacjach pokojowych (np. między Iranem a USA).